Nr. 167 (5788) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 7 MAJA 1934 r. Rok XXXIX.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASĄ czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-86
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Rada Naczelna P.P.S.

Rada Naczelna P. P. S. zakończyła wczoraj swoje prace.

Powzięto cały szereg uchwał organizacyjnych, przeprowadzono gruntowną dyskusję nad sprawami wydawnictw partyjnych, wyborów do Rad Miejskich i nad szeregiem innych zagadnień organizacyjnych.

W uchwale osobnej Rada Naczelna zatwierdziła stanowisko zajęte przez C. K. W. i przez redakcję **„Robotnika"** w sprawie tak zwanego sporu polsko-czeskiego.

Uchwały Rady Naczelnej podamy osobno.

Obrady jej zamknął tow. W. **Topinek** o godzinie 4-ej popołudniu, wyrażając przekonanie, że decyzje Rady będą punktem wyjścia dla wzmożonej pracy organizacyjnej w całym kraju.

Bomba i machiny piekielne w Wiedniu

W sobotę wieczorem eksplodowała przed kawiarnią Palmhof bomba, która wyrządziła znaczne szkody. W przepełnionej publicznością kawiarni wybuchła panika. Szyby gmachu, w którym znajduje się kawiarnie, oraz w kilku pobliskich domach wypadły. Detonacja była niezwykle silna, a wybuch bomby był słyszany w całej dzielnicy. (ATE).

Wiedeń 6.5 (ATE). W niedzielę o trzeciej nad ranem wydarzyły się w przechowalniach na dworcach wschodnim, zachodnim i Aspang eksplozje, które wyrządziły poważne szkody. Śledztwo wykazało, że w przeddzień wybuchu nieujęci dotychczas sprawcy złożyli o jednej i tej samej godzinie w przechowalniach na trzech wymienionych dworcach walizy, w których znajdowały się maszyny piekielne. Po bliższem zbadaniu waliz okazało się, że każda z nich zawierała kilogram materjału wybuchowego i wióry oraz butelkę z 2-ma litrami benzyny. Po wybuchu maszyny piekielnej benzyna zapaliła się, wywołując pożar. Z personelu na wymienionych dworcach nikt nie poniósł szwanku. Jedynie na dworcu zachodnim jeden z pracowników przechowalni, który nocował na miejscu pracy, znalazł się przez chwilę w niebezpieczeństwie ,ponieważ płomienie powstały od zapalenia się benzyny odcięły mu drogę od drzwi. Zdołał się on jednak wyratować skacząc z okna. (ATE).

Wyspa-więzienie dla Trockiego

„Petit Parisien" twierdzi, że jako miejsce pobytu Trockiego wyznaczona została wyspa **Aix, która ma zaledwie 2 do 3 km. kw. powierzchni i tylko 100 mieszkańców.** Działalność więc Trockiego na tej wyspie będzie mogła być bez trudności kontrolowana. (PAT).

Rewolta mandżurskich żołnierzy

Z Charbinu donoszą, że na jednej ze stacyj kolei wschodnio - chińskiej, której nazwa trzymana jest jeszcze w tajemnicy, **wybuchnął bunt mandżurskiej załogi wojskowej.** Gdy policja usiłowała rozbroić zbuntowanych żołnierzy, doszło do strzelaniny, w **czasie której kilkanaście osób zostało zabitych lub rannych. Zbuntowani żołnierze zdołali zbiec w pełnem uzbrjeniu.** (ATE).

Obszary, położone na wschód od Charbinu, **wzdłuż** linji kolejowej, wiodącej do Władywostoku, są obecnie pod terorem zbuntowanych żołnierzy i bandytów, do **których ostatnio przyłączy się garnizon mandżurski w Asziho.** (PAT).

Hindenburg zachorował?

W Berlinie krąży uporczywa pogłoska, że mar. **Hindenburg** zaniemógł. Pogorszenie się stanu zdrowia prezydenta Rzeszy miało nastąpić po operacji, której poddał się rzekomo w ostatnich dniach. Ze strony urzędowej brak wszelkich informacyj na temat tej pogłoski.

Manifestacja antyfaszystowska

Ugrupowania lewicowe w St. Quentin zorganizowały kontrdemonstrację przeciwko zebraniu „solidarności francuskiej". Przed salą w której odbywało się to zebranie, zgromadziło się około 2000 demonstrantów, rzucając kamieniami w okna budynku i strzegących porządku policjantów. W czasie rozpraszania manifestantów jeden policjant został zraniony kamieniem. Aresztowano 11 osób. Demonstranci udali się wieczorem przed ratusz, domagając się zwolnienia aresztowanych. (PAT).

Katastrofy lotnicze

Na lotnisku w **Tunisie** spadł niemal natychmiast po starcie z wysokości 150 metrów samolot. **Pilot i dwaj towarzyszący mu obserwatorzy ponieśli śmierć na miejscu.** Na lotnisku w **Lyonie** samolot przy lądowaniu został strzaskany. Pilot i towarzyszący mu pasażer doznali ciężkich obrażeń. (ATE).

Zatrucie się trychinami

W mieście Asz w północnych Czechach zachorowało **ponad 50 osób na trychinozą.** Dotychczas jeden wypadek był śmiertelny, a jedna chora popełniła samobójstwo. Trychiny znajdowały się w wędlinach pochodzenia niemieckiego. (PAT).

Trąba powietrzna

W sobotę późnym wieczorem nad stanami **Luiziana i Missisipi** przeszedł tornado, który spowodał znaczne szkody. **Trzy osoby zostały zabite,** a wiele odniosło rany. (PAT).

Litwinow w dalszym ciągu szachuje Hitlera

Z Paryża donoszą: Socjalistyczny „Populaire" zamieszcza depeszę z Rygi o zamiarze **Litwinowa** doprowadzenia do skutku paktu, **gwarantującego niepodległość państw bałtyckich, pomimo odmowy Niemiec.** W tym celu Litwinow podobno nawiązać miał już rokowania z Paryżem i Londynem o uzyskanie poparcia tych rządów. Rząd sowiecki pragnąłby **zapewnić niepodległość** państw bałtyckich przy pomocy Anglji, Francji, Polski i państw skandynawskich. (PAT).

Awantury hitlerowców w Zagłębiu Saary

Komisja rządząca Zagłębia Saary zawiesiła na dwa tygodnie wydawnictwo narodowo - „socjalistycznego" organu „Niemiecki Front" za ogłoszenie niezgodnych z prawdą sprawozdań z przebiegu dnia 1-go maja r. b. na terenie Zagłębia i obraźliwe wystąpienia przeciwko władzom rządzącym.

Jak wiadomo, komisja rządząca wydała zakaz urządzania wszelkich demonstracyj z racji t. zw. niemieckiego święta pracy narodowej. Mimo to, grupy narodowych „socjalistów" usiłowały demonstrować na ulicach, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera. Zerwano przytem czerwony sztandar, wywieszony na gmachu pensjonatu, w którym mieszkają przeważnie emigranci. Interwenjowała policja konna, dokonując kilku aresztowań. W szeregu piwiarń doszło do bójek między przeciwnikami politycznymi. Na okolicznych wzgórzach rozpalono ogniska i ustawiono wielkie transparenty świetlne ze swastyką hitlerowską, zwróconą w kierunku granicy polskiej. W **Neunkirchen** grupa policjantów przejechała manifestacyjnie ulicami miasta samochodem, odświetnie przybranym. (PAT).

Dalsza akcja przeciwko hitlerowskiemu biskupowi

„Baseler Nachrichten" ogłosiły deklarację t. zw. *wolnego synodu ewangelickiego Nadrenji i Westfalji* przeciwko biskupowi Rzeszy *Muellerowi* oraz *ministerjum duchownego.* Wolny synod, będący główną ostoją opozycyjnych grup pastorów ewangelickich w Niemczech południowych i zachodnich, zarzuca rządom biskupa Rzeszy gwałt i samowolo, domagając się przywrócenia dawnej konstytucji kościelnej, zniesienia dekretów, wydanych przez ministerjum duchowne, oraz uchylenia represyj dotychczasowych. Rezolucja domaga się ścisłego zastosowania zasady o niewtrącaniu się państwa i partji narodowo - „socjalistycznej" do sporów kościelnych.

Dzienik notuje pogłoskę, że synod westfalsko - nadreński zwrócić się miał do ministerjum Spraw Wewntęrznych Rzeszy z żądaniem, aby rząd uznał go za odrębny kościół ewangelicki. (PAT).

Pod gruzami szkoły giną dzieci i nauczyciel

Ze Sztutgartu donoszą o tragicznej katastrofie, która się wydarzyła w miejscowości würtemberskiej **Winterbach.** Budynek szkolny zawalił się w czasie nauki grzebiąc dzieci i 2-ch nauczycieli. (ATE).

Według ostatecznych obliczeń, katastrofa w Winterbach, pociągnęła za sobą **8 ofiar śmiertelnych, w tem 1 nauczyciela i 7 dzieci do 10 lat. Liczba poważnie rannych dzieci wynosi 36. Bardzo poważne obawy budzi stan 6 dzieci.** W czasie wypadku znajdowało się w budynku szkoły 121 dzieci oraz 3 nauczycieli. Przyczyną katastrofy miały być roboty ziemne, w czasie których obsunąć się miały fundamenty, powodując zawalenie się połowy 70-letniego budynku szkolnego. (PAT).

Zajścia podczas degradacji oficerów-spiskowców

Według wiadomości, nadeszłych z **Bukaresztu,** przebieg degradacji 8 oficerów rumuńskich z pułkownikiem **Precupem** na czele, był wysoce dramatyczny. Pułkownik Precup i inni oficerowie narazie usiłowali zachować spokój, gdy jednak szef prokuratury wojskowej, pułkownik **Poiponiu,** przystąpił do zrywania oficerom odznaczeń wojennych, pułkownik **Precup** i kapitan **Nicoara, zaczęli stawiać zacięty opór i obrzucać obelgami wojsko oraz otoczenie króla Karola.** Pułkownik **Poiponiu** usiłował nakazać milczenie obu oficerom, co wywołało ponowny wybuch degradowanych. Pułkownik Poiponiu, nie panując nad sobą, **uederzył Precupa dobywając równocześnie szabli.** Kilku oficerów, znajdujących się w pobliżu wkroczyło natychmiast celem uspokojenia pułkownika Poiponiu i Precupa, poczem kontynuowano akt degradacji. W chwili zrywanai odznak oficerskich i łamania szabel, pułkownik **Precup** i kapitan **Nicoara** ponownie wznosili głośne okrzyki: „Obrzydliwie zainscenizowana komedja!.. Jesteście łotrami!" Zajście to wywołało wśród licznie zgromadzonej publiczności wielkie wrażenie i niepokój, które osiągnęły swoje napięcie w chwili, gdy żandarmi poczęli wlec pułkownika Precupa do oczekującej w pobliżu karetki więziennej, która miała przewieźć skazanych do więzienia Jalava, gdzie pozostawać mają 10 lat. **Krążą pogłoski, że król Karol przypatrywał się degradacji oficerów z jednego z okien koszar.** Akt degradacji miał tak upokarzające formę celem dania odstraszającego przykładu. Nadmienić należy, że zdegradowany pułkownik **Precup** towarzyszył w swoim czasie królowi Karolowi w jego podróży samolotem z Paryża do Bukaresztu i przez długi czas należał do bliskich zaufanych króla. (ATE).

Straszny pożar w kresowem miasteczku

Dnia 5 b. m. o godzinie 14.50 we **Włodzimiercu** (powiat Sarny) zapaliła się w jednym z domów belka, od której w krótkim czasie spłonął cały budynek. Wskutek silnego wiatru, pożar przeniósł się na domy sąsiednie, **obejmując całe miasteczko.** Z okolicznych miejscowości przybyły 4 straże pożarne, które przystąpiły niezwłocznie do akcji ratowniczej. Nie mogły one jednak zapobiec szybkiemu rozszerzaniu się ognia i ograniczyły się tylko do ratowania najważniejszych objektów, jak posterunek policji, urząd gminny i agencja pocztowo - telegraficzna. Dzięki wysiłkom straży, budynki te zdołano ocalić, natomiast **sąd grodzki, gmina wyznaniowa żydowska, bóżnica, 7-klasowa szkoła powszechna, plebanja prawosławna i przeszło 200 domów padło pastwą płomieni.** Część akt sądu grodzkiego zdołano uraować, reszta spłonęła. Spłonęły również sklepy żywnościowe. Straty, według pobieżnych obliczeń, sięgają około miljona złotych. **Zgórą 2000 osób pozostało bez dachu nad głową.** (PAT).

Wiadomości telegraficzne

PROF. SCHMIDT W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Moskwa (PAT). Z San Francisco donoszą, że przybyli tam prof. Schmidt i kierownik akcji ratunkowej rozbitków „Czeluskina" Uszakow. Społeczeństwo miejscowe zgotowało przybyłym gorącą owację. Po odbyciu kuracji prof. Schmidt powróci przez Nowy York do kraju.

ZA PORWANIE KOMUNISTYCZNEGO DZIENNIKARZA

Z Wiednia donoszą: Sąd ławniczy w Oberwarth w Burgenlandzie skazał byłego kapitana węgierskiego **Zelky'ego** za porwanie dziennikarza komunistycznego **Roboza** na 1 rok ciężkiego więzienia. Sąd doszedł do przekonania, że **Zelky** nie jest winien śmierci **Roboza.**

6-CIU INŻYNIERÓW ZGINĘŁO W KATASTROFIE.

Z Moskwy donoszą: **W Krzywym Rogu** na Ukrainie zginęło tragiczną śmiercią podczas katastrofy w kopalni rudy żelaznej **6-ciu wybitnych inżynierów** sowieckich. Wypadek nastąpił w czasie doświadczeń z nowym sposobem wydobywania rudy, wynalezionym przez inż. **Moszniczenkę,** który również zginął w katastrofie.

Zginęli pozatem: naczelny inżynier trustu krzyworoskiego **Szilman,** jego zastępca **Ajdenjan,** inżynierowie **Dedżuwani, Lapszej i Dorowskiej.** (PAT).

OSOBLIWY „MNICH".

Znany z czasów wojny szpieg niemiecki *Trebisch Lincoln,* który brał przed wojną czynny udział w angielskiem życiu politycznem jako poseł do Izby Gmin, a obecnie pod nazwiskiem *Chao - Kung* jako mnich buddyjski zajmuje się propagandą buddyzmu, przybył na pokładzie kanadyjskiego statku „Księżna Yorku" do *Liverpoolu.* W porcie oczekiwało go jednak rozczarowanie, gdy władze brytyjskie nie zezwoliły na wylądowanie, *a umieściły go odrazu w więzieniu,* z którego zostanie deportowany tymże statkiem „Księżna Yorku" z powrotem do Kanady. (PAT).

Na froncie oświaty i kultury

Czytelnia robotnicza

Dobór gazet

Pisaliśmy o urządzeniu wewnętrznem, o lokalu, umeblowaniu i t. p. czytelni robotniczej. Są to materjalne podstawy istnienia czytelni, są to ramy, w których ona może się rozwijać. Decydującym momentem jest jednak, jakie życie wlejemy w te formy. Od tego zależy przedewszystkiem jej charakter robotniczy i ideowy.

Tu wysuwa się na pierwszy plan sprawa doboru gazet. A więc najpierw kwestja ilości. Nie może być tych gazet jakaś niewielka liczba. Dla 2 — 3 gazet nie opłaca się przyjść do czytelni, to można mieć u sąsiadów i znajomych. Trzeba pamiętać o tem, że czytelnik zechce spędzić w lokalu kilka godzin i że każdy obecny musi dostać coś do czytania. Wreszcie czytelnia musi mieć ambicję zaspokojenia istotnych potrzeb swych czytelników. Ale rzecz prosta możliwości najzamożniejszej nawet czytelni są ograniczone, gazet wychodzi bardzo wiele, należy zatem dokonać wśród nich rozsądnego doboru, tak, aby pieniądze organizacyjne zostały dobrze zużytkowane. Powstaje więc najpierw zagadnienie doboru ideowego. Jasną jest rzeczą, że czytelnia robotnicza musi mieć u siebie przedewszystkiem gazety socjalistyczne. Dział ten winien być traktowany możliwie szeroko. Jedną gazetę socjalistyczną znajdziemy zapewne w każdej czytelni, najbardziej nam obojętnej lub wrogiej, w każdej cukierni czy kawiarni. Czytelnia robotnicza powinna dążyć do skompletowania możliwie całej prasy socjalistycznej. Jeżeli w kraju wychodzi kilka dzienników i tygodników socjalistycznych, czytelnia powina się starać zebrać je wszystkie. Swój lokalny organ powinien w gruncie rzeczy każdy robotnik i socjalista bezpośrednio abonować. W czytelni niech się dowie co pisze prasa socjalistyczna innych środowisk, niech uzyska możność ogarnięcia życia ideowego i organizacyjnego całego ruchu. Co więcej, pożądanem jest abonowanie przez czytelnię również socjalistycznej prasy mniejszości narodowych, socjalistycznej prasy innych kierunków i odcieni, a także w miarę możności głównych organów socjalistycznej prasy innych państw. Pewnie, że większość czytelników nie włada dostatecznie obcymi językami. Ale zawsze znajdzie się kilku takich, którzy to przeczytają i innych zaznajomią z treścią tego co przeczytali. Znajomość dokładna spraw i poglądów ideowych klasy robotniczej innych narodów przyczyni się nie tylko do pogłębienia naszej świadomości, ale także do ugruntowania solidarności międzynarodowej przez postawienie jej na gruncie codziennego współobcowania i stałego podtrzymywania zainteresowania.

Czy należy także trzymać w czytelni robotniczej gazety polityczne kierunków wrogich socjalizmowi? Nasz czytelnik musi mieć możność wszechstronnego rozpatrzenia zagadnień, które stoją przed nim. Winien więc poznać i opinje strony przeciwnej. Walki na argumenty nie potrzebujemy się obawiać, nie potrzebujemy odseparować robotników od poglądów wypowiadanych przez przeciwników. Tak robią właśnie oni w stosunku do nas, stosują cenzurę, która skrzętnie ukrywa przed społeczeństwem nasze poglądy i zapatrywania. Czynią to w poczuciu słabości swoich argumentów i w poczuciu siły naszych twierdzeń. My zaś nie mamy powodu lękać się, jeżeli czytelnik skonfrontuje to co my piszemy, z tem co piszą inni. A więc dwie czy trzy gazety reprezentujące główne kierunki prasy burżuazyjnej nie zaszkodzą naszej czytelni. Ale muszą to być gazety poważne pod względem swego poziomu. Niema miejsca w czytelni naszej na różne brukowe piśmidła burżuazyjne, których i tak robotnicy za wiele czytają, węsząc tam różne sensacje. Pisma przeciwników są nam potrzebne dla celów informacyjnych, abonować należy zatem takie, które najbardziej autorytatywnie informują o polityce i poglądach różnych obozów.

Czytelnia powinna również dostarczyć swym czytelnikom obok socjalistycznej prasy politycznej bratnią prasę zawodową. Prasa ta jest dotychczas naogół czytaną w obrębie danego związku i pozatem mało znaną. Jest wskazanem, aby mogło nastąpić wzajemne poznanie warunków swego życia, pracy i walki. Uzupełnieniem niezbędnem będzie socjalistyczna prasa spółdzielcza i oświatowa.

Czytelnia musi jednak dążyć również do zaspokojenia specjalnych potrzeb pewnych grup swoich czytelników i nie zapominać o prasie kobiecej, młodzieżowej, sportowej i in.

Rzecz prosta konieczny jest w tej sprawie stały kontakt z czytelnikami i znajomość ich życzeń. Należy zatem zbierać ustnie lub przez specjalną książkę dezyderaty czytelników, którzy chcieliby widzieć w czytelni tę czy inną gazetę. Służyć to winno do poznania zainteresowań i specjalnych potrzeb czytelników. Ale wola czytelników nie może być jedynym czynnikiem decydującym w tych sprawach. Może się często zdarzyć, że gusty czytelników okażą się bardzo niewybredne, często mogą być one sprzeczne z założeniami ideowemi organizacji robotniczej. Nie należy więc zapominać, że czytelnia nasza ma przedewszystkiem zadania wychowawcze i jest tylko jednem z ogniw naszej ogólnej polityki organizacyjnej. Zaspokojenie ciekawości czytelników nie może być naszem najwyższem prawem. Czytelnia uwzględnia słuszne życzenia czytelników w obrębie swego ogólnego planu ideowego.

Aby czytelnia robotnicza spełniła swoje zadania wychowawcze, nie wystarczy sam dobór czasopism, ale konieczna jest odpowiednia działalność jej personelu kierowniczego. Będzie to przedmiotem dalszym naszych rozważań.

Dr. ADAM PRÓCHNIK.

Szkoła i nauczyciel

Przedwyborcze kruczki
Zarządu Głównego Z. N. P.

Bolesne ciosy, jakie ostatnio spadły na nauczycielstwo, i zupełna bierność Zarządu Głównego **Związku Nauczycielstwa Polskiego**, wywołały oburzenie w masach nauczycielskich. Pod adresem Zarządu Głównego płyną protesty, coraz to inny z oddziałów uchwala swoim „przywódcom" votum nieufności. Chwieją się mandaty kliki rządzącej Związkiem.

Z tych względów „politycy" z Zarządu Głównego postanowili odwrócić uwagę mas nauczycielskich od istotnych zagadnień aktualnych sprytnemi kruczkami na temat... statutu: wmawia się poprostu w nauczycielstwo, że wszelkim klęskom winien jest... statut, że nowy statut, sfaszyzowany, przyniesie nam walne zwycięstwo.

Drugi „kawał", obliczony na branie naiwnych, to udawanie, że Zarząd Główny zmienił ostatnio taktykę, że zerwał z uległością wobec władz. I oto zjawiają się w **„Głosie Nauczycielskim"** „radykalne" artykuły, czasami się nawet ośmieszy Bogu ducha winnego, bo działającego ściśle w myśl poleceń zgóry, inspektora szkolnego. W ostatnich tygodniach poszła nawet do p. Ministra Oświaty delegacja Zarządu Głównego, złożyła memorjały, mówiła o wychowaniu państwowem, o „Dzienniku Urzędowym" i t. p. sprawach.

I wszystko pozostało po staremu: uległość i czołobitność dla władz, „radykalizm" przedwyborczy dla mas nauczycielskich.

x.

Studjum pracownika społecznego na Zoliborzu

Stow. „Szklane Domy" prowadzi na terenie Żoliborza pracę oświatową w dość szerokim zakresie. Aczkolwiek organizacja ta jest bezpartyjna i przestrzega, aby życie stowarzyszenia nie zeszło na tory walki politycznej, to jednak ma ona zdecydowane oblicze ideowe i prowadzi swą pracę wychowawczą w określonym kierunku. Stowarzyszenie „Szklane Domy" uważa się bowiem za organizację robotniczą i pragnie uczestniczyć w wyzwoleńczym ruchu klasy pracującej.

Stowarzyszenie prowadzi od kilku lat akcję odczytową i organizuje raz w tygodniu odczyt na tematy, wiążące się z sprawami, interesującemi obóz robotniczy i co dwa tygodnie wieczór dyskusyjny. W roku bieżącym, niezależnie od wyżej wspomnianej akcji, zorganizowano kursy systematyczne, między innymi uruchomiono ciekawe studjum pracownika społecznego. Na studjum to uczęszcza stale około 30 słuchaczek i słuchaczy. Studjum jest prowadzone systemem seminaryjnym, wszystkim wykładom towarzyszą ćwiczenia praktyczne, prowadzone bezpośrednio przez uczestników. Słuchacze ćwiczą się w przewodniczeniu, sekretarzowaniu, piszą protokóły, wygłaszają przemówienia, piszą referaty, wnioski, odezwy itp., układają projekty afiszów i ogłoszeń. Przewidziane są dalsze ćwiczenia w prowadzeniu bibljotek, pisaniu artykułów, redagowaniu gazety, prowadzeniu biurowości organizacyjnej i in. Kurs trwa już trzy miesiące, przy niesłabnącem zainteresowaniu słuchaczy. Samorząd słuchaczy zadecydował ostatnio, aby w celu pogłębienia kursu i rozszerzenia jego zakresu przedłużyć jego istnienie na rok następny. Pracy tej przyświeca myśl wyrobienia szeregu pożytecznych i czynnych działaczy ruchu socjalistycznego.

Przedłużenie paktu nieagresji
między Polską a Z. S. R. R.

Z Moskwy donoszą: **W sobotę został podpisany przez ambasadora R. P. Łukasiewicza i komisarza ludowego Litwinowa protokół, przedłużający termin ważności paktu nieagresji między Polską i ZSRR. o 10 lat t. j. do 31 grudnia 1945 r. z zastosowaniem po tym terminie klauzuli o automatycznem przedłużaniu terminu paktu o 2 lata. Jednocześnie w protokóle końcowym do powyższego aktu zostało ustalone, iż nota komisarza Cziczerina z 28 września 1926 roku skierowana do rządu litewskiego przy podpisaniu paktu nieagresji pomiędzy ZSRR a Litwą nie może być interpretowana w ten sposób, jakoby mogła ona mieć na celu mieszanie się rządu ZSRR do uregulowania spraw terytorjalnych w tej nocie wymienionych.** (PAT).

(Depeszę powyższą mogliśmy podać tylko w części nakładu niedzielnego „Robotnika" i dlatego dziś ją powtarzamy. Red.).

Wykrycie zarazka reumatycznego

Z Moskwy donoszą: Znany nowojorski lekarz chorób nerwowych, dr. Otto **Meyer**, wygłosił na posiedzeniu IV międzynarodowego kongresu reumatologów niezwykle ciekawy referat o wykryciu przez niego zarazka reumatyzmu. Zarazek ten powstaje najczęściej w żyłach nóg, wywołując w nich stan zapalny. Obieg krwi doprowadza toksyny, wywołane przez zarazek reumatyczny do stawów, co wywołuje zapalenia, powodujące ostre bóle reumatyczne. Według opinji dr. Meyera można w pierwszem stadjum choroby przeciwdziałać jej przez zastrzyki. Chodzi jedynie o dość wczesne rozpoznanie zarazka, który zawsze powstaje w żyłach nóg. **Zdaniem dr. Meyera 60% dzieci, które wskutek chorób reumatycznych stają się kalekami, mogłyby być uratowanemi.**

(ATE).

Usiłowanie zamordowania aktorki

Artystka Teatru Polskiego w Poznaniu p. **Kislinżanka padła w sobotę ofiarą** zamachu morderczego. Mianowicie do Kislinżanki, która jest żoną artysty dramatycznego Rymszy, ale z mężem nie żyje, przybył onegdja niejaki **Chilut**, lat 28, ślusarz z Warszawy, który utrzymywał z Kisliżanką bliższe stosunki. **Ostatnio stosunki te uległy zerwaniu.** W czasie sprzeczki, Chilut zadał Kislinżance nożem szereg ran, na szczęście nie śmiertelnych. Kislinżanka schroniła się do łazienki, a Chilut wyskoczył przez okno na podwórze i zbiegł, ujęto go jednak w niedzielę nad ranem na stacji granicznej w Zbąszyniu i odstawiono do Poznania. (PAT).

1.000 świadków
przesłuchał sędzia śledczy

W bieżącym tygodniu sędzia śledczy dla spraw wyjątkowego znaczenia **Przewłocki** przekazuje prokuraturze akta sprawy głośnych nadużyć przy budowie Państwowej Fabryki Telefonicznej na Grochowie. Śledztwo trwało blisko cztery lata, gdyż wobec niezwykle zawiłych malwersacyj, wynoszących przeszło 500.000 zł., sędzia śledczy musiał przesłuchać około 1000 świadków. Proces o nadużycia w Fabryce Telefonów znajdzie się na wokandzie Sądu Okręgowego po ferjach letnich. (PID).

Okrutny kamienicznik

W domu przy ul. Wolskiej 193 mieszkał bezrobotny **Baryła.** Nie mógł on płacić komornego. Nędza panowała w domu **Baryły.** Cztery osoby z rodziny nieszczęśliwego pozostawały bez pracy. 64-letnia żona jego choruje od dłuższego czasu.

Cóż to wszystko obchodziło właściciela domu **Stanisława Balzama.** Nic a nic.

Nielitościwy kamienicznik wystąpił przeciwko niewypłacalnym lokatorom na drogę sądową. Sąd zasądził powództwo i uprawnił kamienicznika do wyeksmitowania **Baryły,** który od 1931 r. pozostawał bez pracy.

Przed czterema dniami **Baryła** szczęśliwym zbiegiem okoliczności dostał pracę na robotach publicznych.

Równocześnie z tem **Baryła** został wyeksmitowany z zajmowanego lokalu. Kamienicznik nie chciał zaczekać kilkunastu dni, aby odebrać swoją należność. Wolał nieszczęśliwego człowieka wyrzucić na bruk.

Warto zapamiętać nazwisko tego kamienicznika. Nazywa się on **Stanisław Balzam.**

Juljusz Deutsch 4

Wojna domowa w Austrji

Według relacyj uczestników walk i naocznych świadków

Na wschód od Favoriten rozciąga się długą linją robotnicze przedmieście *Simmering.* Stamtąd rozpoczęli schutzbundowcy ofensywę przeciwko trzeciej wiedeńskiej dzielnicy miejskiej. Na wschodnim dworcu i w okolicy folwarku Sankt - Mark zaatakowali wysłane przeciwko nim wojska rządowe i oddziały policji. Schutzbundowcy walczyli przy pomocy karabinów ręcznych i maszynowych, podczas gdy wojska rządowe wprowadziły do akcji armaty i miotacze bomb, auta i pociągi pancerne. Mimo to „Schutzbund", nie bacząc na doznane ciężkie straty, wytrwał na pozycjach do środy rana. Dopiero gdy zabrakło amunicji, której znikąd nie było można zdobyć, schutzbundowcy cofnęli się z linji dworca i granicy obwodu wgłąb Simmeringu. Na ulicach dzielnicy Simmering walka z wojskami rządowemi trwała dalej. Schutzbundowcy stawiali opór, goniąc resztkami sił. Jak ciężką była sytuacja pod koniec walk w tej dzielnicy, można ocenić z opisu burżuazyjnego sprawozdawcy:

(„Neue Freie Presse" z 15 lutego).

„Wielkie autobusy pocztowe, wypełnione żołnierzami jadą przez wąską boczną ulicę. Nagle z jakiegoś okna padają strzały. Auta zatrzymują się, żołnierze zeskakują z wozów, szukają czegoś pod nakryciem karoserji... Bezpośrednio po tem rozpoczyna się dzika strzelanina. Szyby rozbijają się na bruku i po kilku minutach ulicę pokrywają odłamki gzymsów i rozbitego szkła, gilzy nabojów i ołów. Nadjeżdża karabin maszynowy, dom podlega natychmiastowej rewizji, jeńców odprowadza się pod silną eskortą — w ten sposób rozgrywały się wypadki w ciągu ostatnich dwuch dni. Policja i wojsko miały rozkaz odszukania broni w budynkach gminnych. Gdy posłano tam oddziały na wielkich autach lub piesze, wówczas z okien padły strzały, których wynikiem było oblężenie domów i mniejsze lub większe potyczki.

Przejechaliśmy przez okolice walk. Już na głównej ulicy zatrzymywano auto. W jednem miejscu zatrzymał nas podniesionym rewolwerem człowiek o zabandażowanej głowie — dopiero przed godziną został postrzelony. Na środku ulicy stoją auta pancerne i karabiny maszynowe z lufami skierowanemi na domy.

Obecnie przedewszystkiem chodzi o to, aby zdobyć znajdującą się jeszcze w domach broń, aby udaremnić wybuch nowych walk. Kiedy mimo to w różnych punktach miasta nagle powstają starcia, władze rządowe wnioskują stąd, że w tym lub innym bloku przechowywana jest broń i materjały wybuchowe. Gdy policja wkraczała, stawiano jej opór i dopiero pod naciskiem ciężko kalibrowej broni i znaczniejszych sił osiągano poddanie się i wywieszenie białej chorągwi.

Są ulice, w których prawie ani jeden dom nie ocalał od walk. Ustawicznie strzelano do policji i wojska z okien, dopóki nie sforsowano domów. Instalacje świetlne zerwane zwieszają się nad ulicą, w jednym z domów, który musiano szturmować, wszystkie szyby wraz z oknami porozbijane, a tylko jakieś szmaty chronią przed zimnem i niepożądanemi odwiedzinami. Wildzolhof i Petzoldhof były centrami oporu na Geiselbergstrasse. Na gołem polu poniżej toru kolei wschodniej stoją dwa posterunki opancerzone; na ulicach i placach ustawiono karabiny maszynowe frontem do bloków mieszkalnych. Na wszystkich tych domach powiewają obecnie białe chorągwie. W rzeczywistości nie są to naturalnie wcale chorągwie, tylko zwieszające się z dziur dachów płachty, lub z poszczególnych mieszkań — ręczniki. W tej chwili właśnie odbywa się rewizja: każde mieszkanie, także piwnice, przetrząsa się w poszukiwaniu broni i materjałów wybuchowych".

(D. c. n.)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Piłka nozna

O MISTRZOSTWO PODOKRĘGU ROBOTNICZEGO. *W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A podokręgu robotniczego Marymont wygrał z Czarnymi 3:2 (1:2). Marymont wygrał zasłużenie, Czarni jednak stawili bardzo zacięty opór. Najlepszym na boisku był Sokołowski.*

W drugim meczu Gwiazda zwyciężyła Drukarza 4:1 (2:1). Przed przerwą gra mniejwięcej wyrównana z lekką przewagą Gwiazdy. Po przerwie przewaga Gwiazdy o wiele wyraźniejsza. Bramkami podzielili się Lerner i Feinbaum.

RUCH ZNOWU ZWYCIĘŻA. W niedzielę odbył się w Łodzi jedyny w Polsce mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy śląskim Ruchem, a miejscowym ŁKS'em, zakończony zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 3:1 (1:1). Dzięki temu zwycięstwu Ruch wysunął się na czoło Ligi.

BERLIŃSKA TENNIS — BORUSIA ZWYCIĘŻA POZNAŃSKĄ WARTĘ 4:2.

W meczu towarzyskim rozegranym w Poznaniu berlińska Tennis — Borusia pokonała Wartę 4:2 (2:1).

Goście byli lepsi technicznie i taktycznie, a przedewszystkiem szybsi i bardziej zgrani od miejscowych.

NOWA AWANTURA NA MECZU PIŁKARSKIM NA ŚLĄSKU. Na Śląsku odbyły się w niedzielę dalsze cztery mecze o mistrzostwo miejscowej Ligi. W czasie meczu *Słowian — BBSV* doszło do niebywałego skandalu. Mianowicie w pewnej chwili powstała na boisku bójka między graczami. Publiczność wdarła się na boisko i pobiła z kolei obie drużyny. Kres ogólnej bijatyce położyła przybyła w większej ilości policja. Nie ulega wątpliwości, że Śląski Okręgowy Zw. Piłki Nożnej wyciągnie z tej awantury daleko idące konsekwencje, tak jak po awanturze na boisku IFC.

DRUŻYNY POLSKIE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM. Na Śląsku Opolskim bawiły niedzielę dwie drużyny polskie.

W Gliwicach krakowska *Wisla* wobec 5.00 widzów uzyskała z najlepszą drużyną Śląska niemieckiego *Vorwärts* wynik remisowy 2:2 (1:2).

W Hindenburgu Naprzód Lipiny pokonał w pięknym stylu drugą czołową drużynę Śląska Opolskiego *Preussen* 5:1 (3:0)

REPREZENTACJA ŁUCKA BIJE REPREZENTACJĘ RÓWNEGO 3:0. W Łucku odbył się międzymiastowy mecz piłkarski na dochód PZPN. pomiędzy reprezentacjami Łucka i Równego. Zwyciężył niespodziewanie Łuck w stosunku 3:0.

POGOŃ BIJE REPREZENTACJE POLSKIEJ EMIGRACJI. W niedzielę odbył się w Lens mecz pomiędzy lwowską *Pogonią*, a reprezentacją polskiej emigracji we Francji, zakończony zdecydowanem i wysokocyfrowem zwycięstwem Pogoni w stosunku 7:2 (5:0).

Lwowianie zaprezentowali się najlepiej ze wszystkich polskich drużyn, które dotychczas bawiły we Francji.

Ciężkoatletyka

ROBOTNICZE MISTRZOSTWA WARSZAWY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW. *W lokalu Elektryczności rozegrane zostały robotnicze mistrzostwa Warszawy w podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa zdobyli w poszczególnych wagach następujący zawodnicy:*

Waga koguia: 1) Rybiński (Jutrznia) —285 kg. przed Ceroniem (Elektryczność) 232 kg.

Waga piórkowa: 1) Nalewajski (Elektryczność 352½ kg. przed Rybińskim H. (Jutrznia) 325 kg.

Waga lekka: Edelstein (Jutrznia) 262½ kg. przed Ucharią (E) 237½ kg.

Waga średnia: Sadowski (Elektr.) 355 kg. przed Laksem (J) 330 kg.

Waga półciężka Piaskowski (Elektr) 330 kg. przed Szeinfuksem (Jutrznia) 312½ kg.

Boks

ŁÓDZKI IKP ZWYCIĘŻA Z TRUDEM MAKKABI. W gmachu Cyrku warszawskiego wobec 2.000 osób odbył się mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łodzi IKP a Makkabi, zakończony zwycięstwem IKP 9:7. Sensacją zawodów był remis *Chmielewskiego z Pilnikiem.*

POLSKI ŚLĄSK BIJE W BOKSIE ŚLĄSK NIEMIECKI. Na Śląsku Opolskim w Gliwicach odbyły się wobec 10.000 widzów zawody bokserskie między reprezentacjami obu Śląsków, zakończone zwycięstwem Polskiego Śląska 11:5.

Tenis

TENISISCI WARSZAWSKIEJ LEGJI POKONALI SZWEDÓW 4:1. Jak już podaliśmy w części naszego nakładu, w sobotę zakończyło się trzydniowe spotkanie tenisowe pomiędzy stołeczną *Legją* a sztokholmskim *AIK.* Zwyciężyła Legja w stosunku 4:1. Ostatnie dwa spotkania w grze pojedyńczej wyadły, jak następuje: *Tłoczyński* pokonał *Schrodera* 6:3, 6:1, 6:3. W drugiem spotkaniu *Witman* prowadził ze *Stickhammerem* 8:6, 6:4, 2:6 5:2. W tym stanie meczu *Witman skręcił nogę i zrezygnował z dalszej walki.* Wobec tego grę za liczono jako wygraną przez Szweda.

Zapaśnictwo

AUSTRJA ZWYCIĘŻA POLSKĘ 14:8. Rozegrany w Wiedniu mecz zapaśniczy między Polską i Austrją zakończył się wynikiem 14:8 na korzyść gospodarzy. Z polaków zwyciężyli: *Ruda i Neuff.*

W poprzednim meczu wygrała Polska 13:12.

Sporty motorowe

TOROWE MOTOCYKLOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY. Na torze Legji odbyły się torowe motocyklowe mistrzostwa okręgu warszawskiego z udziałem kilku doskonałych zawodników zamiejscowych. Wyścig składa się z 8 okrążeń toru, po 524 m. każde. Zwyciężył Emil *Szwajcer* (Legja) w czasie 2:15,2 sek. przed *Gembalą* (krakowski Klub Motocyklowy) po bardzo zaciętej i emocjonującej walce. Gembala dwukrotnie cudem uniknął wypadku spowodu swej zbyt brawurowej jazdy.

Wioslarstwo

OTWARCIE SEZONU WIOŚLARSKIEGO W STOLICY. Wczoraj odbyła się doroczna uroczystość otwarcia wszystkich przystani klubowych wioślarskich w stolicy.

Lekkoatletyka

NARODOWY BIEG NAPRZEŁAJ POLSKIEJ EMIGRACJI. W Lens odbył się w niedzielę t. zw. Narodowy Bieg Naprzełaj polskiej emigracji we Francji. Dystans biegu wynosił 5700 m. Teren był ciężki, pagórkowaty. Startowała rekordowa liczba zawodników — 158. Wszyscy zawodnicy ukończyli bieg. Zwyciężył Biegański w 17 minut, przed Lewandowskim Janem i Lewandowskim Wiktorem.

AMERYKAŃSKI LEKKOATLETA, HULMAN HOLCMAN ustanowił nowy rekord świata w rzucie młotem, mając wynik 59 mtr.

Dotychczasowy rekord świata pozostawał od roku 1913 w rękach amerykanina *Ryan* i wynosił 57 m. 77 cmt.

Hippika

KONKURSY HIPPICZNE W RZYMIE Wczoraj w Rzymie rozegrany został jeden z najtrurniejszych konkursów o potęgę skoku. Ogółem startowało około 90 koni, w tem 4 polskie. W pierwszej turze przeszło bez błędu 17 koni, w tem „Milord“ pod rtm. *Kuleszą.* W drugiej turze na podwyższonych przeszkodach przeszło bez błędu 8 koni, w tem „Milord“. W trzeciej turze na ponownie podwyższonych przeszkodach, bez błędu przeszedł tylko jeden koń pd jeźdźcem niemieckim. Koń rtm. *Kuleszy,* pośliznął się na ziemi, rozmiękłej z powodu deszczu i zwalił się na przeszkodzie. Kawalerzysta polski po ustawieniu przeszkody przeskoczył ją bez błędu. Wypadek ten zdecydował jednak o zdobyciu dopiero 6-ej nagrody przez rtm. *Kuleszę.*

W ostatnim konkursie o nagrodę Lido di Roma por. *Pohorecki* zdobył 6 nagrodę, rtm. *Szosland* — 9-tą, a rtm. *Kulesza* — 18-tą.

Szermierka

SZEMIERCZE MISTRZOSTWA POLSKI PAŃ. W Łodzi zakończone zostały zawody szermiercze o mistrzostwo Polski pań Mistrzynią Polski została *Duchówna* (Polonia, Warszawa) po dwukrotnej dogrywce, drugie miejsce zajęła *Stanoskówna* (I Śląski Klub Szermierczy, Katowice), przed *Feryniówną* (AZS, — W-wa).

Z sali sądowej

3 miesiące więzienia za udawanie adwokata

Sąd grodzki XII oddziału rozpatrywał wczoraj sprawę *Stanisława Cederbauma,* oskarżonego o bezprawne stawanie przed sądem w roli adwokata.

Oskarżony oświadczył, że ubrał się w togę i poszedł bronić, gdyż jest nienormalny i ma manję wielkości, a bronił... bo umie więcej, niż niejeden adwokat.

Sąd skazał *Cederbauma* na 3 miesiące aresztu i 50 zł. grzywny.

Znowu katastrofa
na kolejce grójeckiej

Wczoraj w nocy na ul. Puławskiej pociąg Nr. 20 kolejki dojazdowej grójeckiej, jadący z Mogielnicy do Warszawy, najechał na platformę, która wyjeżdżała z ul. Madalińskiego pchając ją na przestrzeni kilkunastu metrów. Na skutek zderzenia, platforma, na której było 250 syfonów i kilka balonów z wodą sodową, należącą do wytwórni wody sodowej Józefa Pyzy, została doszczętnie rozbita wraz z towarem, woźnica zaś Benjamin Pergament, oraz koń, cudem tylko uszli śmierci.

Krwawe porachunki osobiste

36-letni Marjan Ziemiński, muzykant (zam. Jabłonna Legjonowa), wróciwszy nocy wczorajszej z Warszawy, spotkał w bufecie na stacji Jabłonna kilku znajomych, którzy prosili go, aby zagrał na harmonji. Po pewnym czasie, gdy Z. szykował się do wyjścia, rzucił się na niego, obecny na sali w towarzystwie 2 kolegów, Ferdynand Jeżyk, murarz (Jabłonna Legjonowa), zadając muzykantowi kilka ciosów nożem. Na wszczęty alarm, sprawca rzucił się do ucieczki, lecz został ujęty i przeprowadzony na miejscowy posterunek policji. Nieprzytomnego Ziemińskiego przewieziono koleją na dworzec Gdański, dokąd wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził 2 rany kłute klatki piersiowej ,oraz lewego policzka. Po opatrunku przewiózł ofiarę krwawej zemsty do szpitala Przemienienia Pańskiego. Według zeznania Z. napad był zemstą na tle porachunków osobistych.

Dostawa dwudziestu wagonów szmat dla Z. S. R. R.

Agencja PID dowiaduje się, że sowiecki Trust Włókienniczy prowadzi pertraktacje w sprawie nabycia w Polsce większych transportów surowców. Sfinalizowana została tranzakcja na dostawę do ZSRR 20 wagonów szmat w tości 300.000 zł. (PID).

Śmierć w kąpieli

W mieszkaniu Janiny Marji **Kukczyńskiej,** urzędniczki, zdarzył się w ub. sobotę wieczorem tragiczny wypadek. Sublokatorka jej 82-letnia Ludwika **Dobrzańska,** wdowa - emerytka po oficerze, udała się do łazienki. Gdy po upływie pół godziny staruszka nie wychodziła, w łazience zaś nie było słychać plusku wody, wyważono drzwi. Dobrzańską znaleziono na dnie wanny, napełnionej zbyt gorącą wodą. Lekarz pogotowia prywatnego stwierdził śmierć Dobrzańskiej, wskutek ataku sercowego.

Z ŻYCIA PARTJI

PONIEDZIAŁEK.

Posiedzenie EGZEKUTYWY W. OKR. PPS odbędzie się 7 b. m. o godz. 6.30 po poł. Długa 21.

DZIELNICA PRAGA. Dnia 7 b. m. o g. 6 wieczór w lokalu Targowa 44 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wyborczego Dzielnicy Praskiej.

Obecność członków Komitetu obowiązkowa.

WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S.

Zebranie Koła Kobiet dzielnicy „Jerozolima“ z referatem tow. Izy Zielińskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy, Chłodna 30.

WTOREK.

Dnia 8 b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu W. OKR., Długa 21, odbędzie się konferencja *kierowników kolportażu Dzielnic i kl. związków zawodowych.* Obecność t.t. kierowników kolportażu obowiązkowa.

Posiedzenie Zarządu Warsz. Oddziału TUR. odbędzie się w środę 9 maja o godz. 7.30 w lokalu TUR Czerwonego Krzyża 20 pokój 40 (parter).

T. U. R.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

W poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 18-ej w lokalu Sekretarjatu Gen. odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego TUR.

Organizacja Młodzieży TUR.

OKRĘG WARSZAWA - PODMIEJSKA

Posiedzenie Egzekutywy Okręgowej odbędzie się we wtorek o godz. 17-ej w lokalu Długa 21.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. w kwietniu r.b.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w miesiącu kwietniu br. o zł. 9.223.779 osiągając na dzień 30.4 1934 r. stan zł. 509.603.650, łącznie zaś z wkładami pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 535.048.243.

W ciągu kwietnia b. r. P. K. O. wydała 27.405 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.IV 1934 r. ogólną liczbę 1.211.725 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 1.243.835 książeczek.

Pobór

Dzisiaj winni stawić się: 1) zamieszkali w 9, 10 i 11 dzielnicach I komisarjatu P. P. — w komisji poborowej Nr. 1, 2) zam. w 4, 5 i 6 dzielnicach IX kom. — w komisji poborowej Nr. 2, 3) zam. w 5, 6 i 7 dzielnicach XIV kom. — w komisji poborowej Nr. 3, wreszcie 4) zam. w 3 i 4 dzielnicach VI kom. — w komisji poborowej Nr. 4.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Świat należy do ciebie!..“
APOLLO: „Csibi“ z Fr. Gaal.
ANTINEA: „Brat djabła“ i „Księżna Łowicka“.
ATLANTIC: „Tańcząca Venus“ z J. Cawford i Clark Gable.
AMOR: „Uśmiech szczęścia“ i „Każdemu wolno kochać“.
AS: „W cieniu krzyża“.
BAJKA: „Wanda Drubale“ i „Biała trucizna“.
CASINO: „Bunt w Szanghaju“.
CAPITOL: „Pat i Patachon jako kompozytorzy“ i „Banita“.

COLOSSEUM: „Pożar nad Wołgą“ i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Congorilla“ i „Pat i Patachon w konkurach“.
CRISTAL: „Ken Maynard — poskromiciel“.
CYRK (kino Variete): „Port San Diego“ i program atrakcyj.
CZARY: „Zaledwie wczoraj“.
CORSO: „Szpiek w masce“ i rewja.
EUROPA: „Sekretarka osobista wychodzi zamąż“.
FAMA: „Burza o brzasku“ i „Szpieg w masce“.
FILHARMONJA: „Sprytna dziewczyna“.
FORUM: „King Kong“.
GLORIA: „Branka syna puszczy“.
HELJOS: „Wyrok życia“ i Nie damy ziemi“.
HOLLYWOOD: „Ich ostatnie spotkanie“ i rewja.
IKS: „Kochanka włamywacza“ i „Cham“.
KOMETA: „Moje marzenie“ i rewja.
LOS: Od 4 „Miłość Wally“. Od 8 „Biała Lilja“.
LUX: „Zabawka“ i „Królowa Południa“.
MEWA: „Serca wiecznie młode“ i „Musisz być moją“.
MASKA: „Dlaczego zgrzeszyłam“ i „10 z Pawiaka“.
MAJESTIC: „Zemsta dr. Fu Manchu“

MIEJSKI: „Piękny jest świat“. O g. 4 popoł. specjalny seans dla młodzieży.

NOWY SPLENDID: „Porwanie“.
NOWA TOMBOLA: „Niewidzialny człowiek“ i „Raj Podlotków“.
OKO PRASKIE: „Zakazana melodja“ i „Biały szlak“.
PALACE: „W pogoni za księżycem“ i rewja „Królestwo operetki“.
PAN: „Maharadża Rampura“ i „Pod wrogim sztandarem“.

PETIT TRIANON: „Platynowa blondynka i „Co może Paryż“.
PROMIEŃ: „Tajemnice Sekwany“ i „Dzikie Pola“.
RIVIERA: „Wiktorja i jej huzar“. i „Pałac na kółkach“.
ROXY: „Pieśniarz Warszawy“.
SOKÓŁ: „Byłem ci wierny“ i „Szalona subretka“.
STYLOWY: „Królowa Krystyna“ z Gretą Garbo.
TON: „Wyrok życia“.
UCIECHA: „Al 14 zatonęła“.
UNJA: „Prokurator Alicja Horn“ i rewja.

STAN POGODY

DZIŚ POGODA SŁONECZNA.

W dalszym ciągu pogoda słoneczna ze skłonnością do burz. Temperatura bez większych zmian. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane wschodnie i południowo - wschodnie.

Co usłyszymy w radjo?

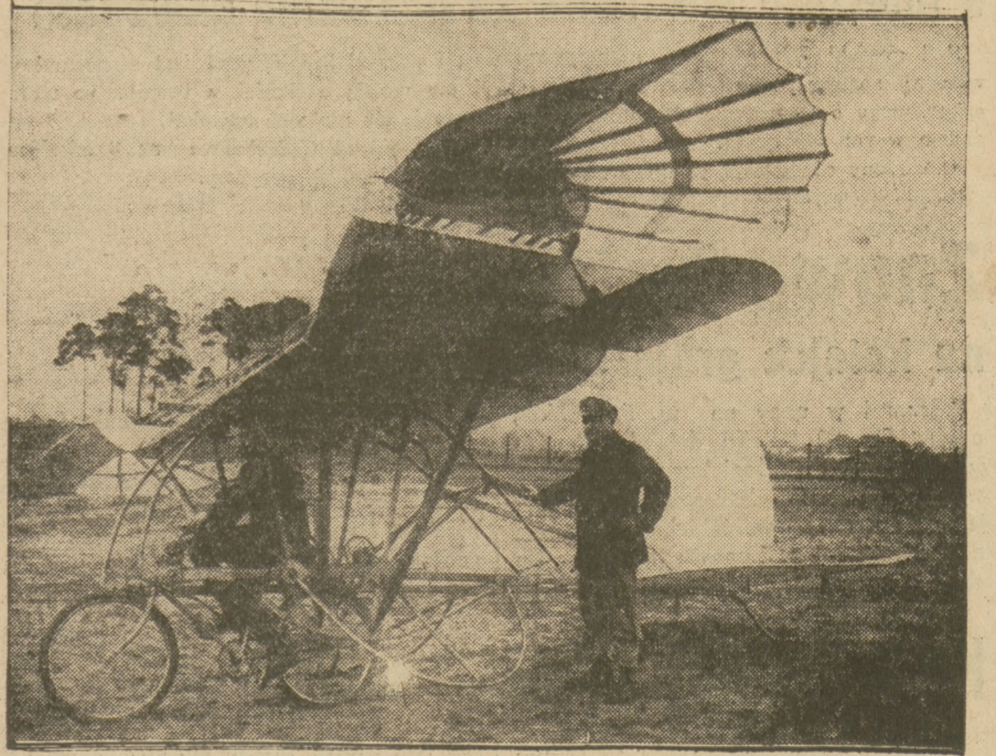
PONIEDZIAŁEK 7.V

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00 Program. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Życie kulturalne stolicy. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Koncert. 12.30 Wiad. meteor. 12.38 Koncert salonowy. 12.55 Dziennik Południowy. 15.05 Wiadomości o eksporcie. 15.10 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Kronika harcerska. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.35 Piosenki i melodje rewjowe. 16.20 Lekcja języka francuskiego. 16.35 Koncert. 17.30 Odczyt 17.50 Ojciec polskiego teatru — Wojciech Bogusławski — wygł. E. Świerczewski. 18.10 Płyty. 18.20 Audycja żołnierska. 18.45 Muzyka z płyt. 18.55 Rozmaitości. 19.15 Skrzynka pocztowa. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik wieczorny. 20.00 Myśli wybrane. 20.02 Transmisja z Konserwatorjum Warsz. 21.10 Dzieje lnianej koszuli. 21.25 Muzyka. 22.10 Transmisja z Teatru Wielkiego. 22.40 Muzyka. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka.

Wtorek, 8.5.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00 Program. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 „Życie kulturalne“. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka popularna. 12.55 Dziennik Południowy. 15.05 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.10 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Koncert solistów. 16.05 „Skrzynka P. K. O.“. 16.20 „Kącik językowy“. 16.35 Muzyka lekka. 17.30 Odczyt. 17.50 „Na wulkanach Jawy“ — wygł. prof. Michał Siedlecki. 18.10 Muzyka salonowa. 18.50 Program. 18.55 Rozmaitości. 19.10 „Dokąd jechać w święto?“ 19.15 „Wiadomości rolnicze“. 19.25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Koncert. 21.30 „Poezje o lnie“. 21.45 Muzyka lekka. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna.

Latający rower



Niemiecki policjant skonstruował sobie latający rower, do jazdy na krótkie przestrzenie.

Oryginalny trick fotograficzny



1 Maj w Moskwie



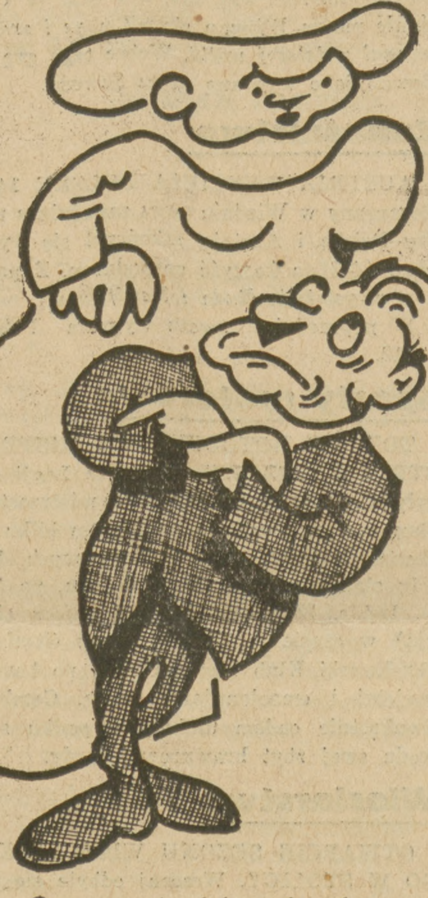
Parada artyleryjskich traktorów na Czerwonem Placu w Moskwie.

Aresztowanie sprawcy porwania dziecka Lindbergha?



W Ameryce aresztowany został gangster Donnelly, którego podejrzewają o porwanie i zamordowanie dziecka Lindbergha.

Humor zagraniczny



— Czy pan się dobrze bawił w teatrze?
— Owszem!
W jakim momencie przedstawienia?
— Podczas 10 minutowej pauzy.

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM“. Dziś i codziennie „Karykatury“ w reżyserji Schillera. W rolach głównych: Kuncewiczówna, Buczyńska i in.

TEATR NARODOWY. Dziś „Ucieczka“ Galsworthy'ego.

TEATR LETNI. Dziś komedja muzyczna „Domek z kart“ Grannichstaedtena.

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie „Ucieczka“ Galsworthyego z Węgrzynem.

TEATR POLSKI. Codziennie „Zbrodnia i Kara“ w inscenizacji L. Schillera.

W próbach końcowych pod reżyserją L. Schillera dramat Rostworowskiego „Kaligula“. W rolach głównych K. Junosza-Stępowski, Gorczyńska, Ejchlerówna, Samborski, Justian i in. Dekoracje St. Śliwińskiego, muzyka Maklakiewicza.

TEATR MAŁY. Codziennie komedja pisarza francuskiego H. Duvernois p. t. „Janka“.

„CUDZE DZIECKO“ W TEATRZE MAŁYM. W Teatrze Małym czynione są energiczne przygotowania do premjery nowej komedji sowieckiej Szkwarkina p. t. „Cudze Dziecko“.

Twórczość Rosji Sowieckiej zdąża w dwóch kierunkach: pierwszy posiada charakter programowo - propagandowy, drugi natomiast zamyka się w komedji obyczajowej, podkreślającej z odwagą w żartobliwej formie satyrę na współczesne stosunki.

„Cudze Dziecko“ jest komedją satyryczną. Występują w niej dwa odłamy społeczeństwa sowieckiego „młodzi“ i „starzy“. Ich wzajemny stosunek do nowych zjawisk życia współczesnej Rosji jest tematem komedji.

TEATR „NOWA KOMEDJA“ nieczynny w związku z dokonywaniem remontu.

TEATR „CYGANERJA“: Codziennie nowa wielka rewja p. t. „Wesołe Jajko“.

TEATR „KAMERALNY“. Dziś i codziennie „Mazepa“ Słowackiego z Adwentowiczem w roli wojewody.

TEATR „8,30“ (Mokotowska 73) daje dziś i jutro komedję muzyczną Krzewińskiego i Brodzińskiego z muz. St. Ferszko „Polowanie na lamparta“.

TEATR REWJI „MIGNON“. Codziennie rewja „Wejdź do środka“.

TEATR REWJI „MUCHA“. Dziś „Jubileuszowa rewja“.

TEATR DRAMATYCZNY (Hipoteczna „Na wiosnę wszystko radosne“.

50-LECIE JANA ŚLIWIŃSKIEGO. W sobotę, 12 maja, odbędzie się w sali IPS-u koncert ku czci Jana *Śliwińskiego*, muzyka organizatora wieczorów ipsowskich i opiekuna artystów, obchodzącego w tym roku pięćdziesięciolecie urodzin.

Beverley Nichols 37)

DZWON NA TRWOGĘ

Z upoważnienia autora przełożyła z angielskiego Wacława Komarnicka

Cóż właściwie dzieje się z chłopcem, który decyduje się nie wstąpić do korpusu? Wyśmiewają się z niego, pomiatają nim, stronią od niego, nazywają „ciapą“. Fakt, że szydercy zazdroszczą mu w głębi serca, dodaje jeszcze jadu ich prześladowaniom. A kto ponosi odpowiedzialność za takie postępowanie chłopców? Przypuszczam, że odpowiedzialność można zepchnąć na ów zespół przesądów, który nazywają powszechnie „duchem szkoły publicznej“. Ale kto jest twórcą tego ducha, jeżeli nie nauczyciel? Czyż więc nauczyciele mogą uniknąć odpowiedzialności?

Rozważmy jeszcze zdanie — „choć zaleca się strzelanie do celu, tarcze strzelnicze nie mają jednak nigdy kształtu człowieka“. Na miłość boską, dlaczego nie strzela się do celu w kształcie człowieka? *Czy chłopcy uczą się strzelać do kurapatw?* Czy to wszystko to tylko miły sen? Jeżeli uważacie za stosowne wkładać chłopcom broń do ręki, to czyż ukrywanie przed nimi prawdziwego jej przeznaczenia nie jest co najmniej nieuczciwe? Jeżeli gdzie, to właśnie w szkolnym O. T. C. powinno się używać do strzelania manekinów, i to jaknajbardziej realistycznych. Proponowałbym też, aby po każdej paradzie urządzano defiladę chłopców przez hall, w którym wisiałyby fotografje rannych, fotografje, ukazujące ludzi bez podbródków i wierzchów czaszek.

Zarzuca się często pacyfistom, że są nielogiczni. Ale cóż może być równie groteskowe w swej nielogiczności, jak system, który uczy chłopców celować, dyskretnie jednak zasłania cel, do którego mają strzelać?

Końcowe zdanie listu każe mi powrócić do mego głównego oskarżenia. „Ministerstwo Wojny ceni niewątpliwie O. T. C., gdyż dostarczają one rezerw oficerskich na wypadek wojny“.

Rzeczywiście! I dlatego zachęca młodzież angielską do brania udziału w manewrach, które w tym samym stopniu przypominają nowoczesne metody wojenne, w jakim ostatnie rzędy staruszków w pochodach, urządzanych na cele dobroczynne, przypominają regularną armję. Dlatego wydaje 100.000 funtów rocznie na organizacje, nie dopuszczające do młodzieży naszego kraju najlżejszego choćby napomknienia o słowie *gaz!* Dlatego, aby zapewnić sobie „rezerwy oficerskie“, każe chłopcom stać rzędem i patrzeć przez muszki przestarzałych karabinów na nic nie znaczące tarcze strzelnicze, w tem mglistem przeświadczeniu, że robią coś rycerskiego, że służą swemu królowi i ojczyźnie!

Jeżeli O. T. C. dlatego są „cenione“, że „dostarczają rezerw oficerskich“, to najwyższy już czas, aby skończyły wreszcie z hipokryzją i wystąpiły otwarcie, jako organizacje wojskowe. Narażając się na ryzyko znudzenia czytelników, muszę jeszcze raz podkreślić alternatywę — albo Korpus jest organizacją wojskową, albo nią nie jest. Nie można się z tego wykręcić. Nie można *ad infinitum* siedzieć na dwóch stołkach. Jeżeli zaś jest to organizacja wojskowa, z czem teraz będziecie już chyba skłonni się zgodzić, to otwórzcie oczy i zdobądźcie się na tyle uczciwości, aby stwierdzić, że jest to organizacja, której przeznaczeniem jest *zabijanie* i że skoro pozwalacie wstąpić do niej swemu chłopcu, zachęcacie go tem samem do zabijania. Celem armji w służbie czynnej jest zabijanie jak największej liczby nieprzyjacielskich żołnierzy w jak najkrótszym czasie i przy jak najmniejszym nakładzie pieniędzy, uzyskiwanych od tych, co płacą podatki. Celem O. T. C. powinno być przeto nauczanie chłopców, jak zabijać innych chłopców. Jeżeli tego nie robi, to traci czas napróżno. Byłoby znacznie lepiej, gdyby chłopcy zrzucili swe ciężkie uniformy z ciasnemi kołnierzami i owijacze, które, jak dotychczas, są najlepszym środkiem na żylaki, i zajęli się tańcem według metody Morrisa.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr.20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio szpaltowy, układ zwyczajnych 10-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warecka 7.